

Opowiem ci dziś kilka słów typie o showbiznesie
 Tak przy okazji mówi ten kontrowersyjny freshman
 Dziś cała Polska ta czeka na beef, wrzeszczy o mnie każdy portal
 Niespodzianka, wyruchałem cały tępy kraj ot tak
 Chyba naprawdę nie myślałeś, że na koncert idąc w takich ciuchach
 Miałem nadzieję że nagle zaczną za to przytulać
 Ja byłem pewny że kogoś tam wkurwię, Polsko moja łatwo mieszać
 Ale to co tam się stało to jest eskalacja szczęścia
 Wróciłem w chatę i zdałem sobie sprawę, że kurwa będzie konflikt ogień
 Następny wniosek okej, wysączymy każdą kroplę
 Lecą wywiady i kolejne newsy, nowe posty, oświadczenia
 Ale przeciwnik mój mi nawet skillsów nie odbiera
 W pewnym wywiadzie prowokuje typa, sam widziałeś co się stało
 Jednym postem anulował wrzuty o pedałach
 Z mojej strony tylko jedno szczere dzięki wielkie
 Wszyscy mają wrzeszczeć o mnie, mówić, nagrywać jeszcze więcej
 W historii rapu to jeszcze nie było głupszego konfliktu nigdy
 Dlatego zbijam ten hype i jestem nad-nad-ponad wszystkim
 Bo ludzie sprytni to mają to z górki, ale na szczyty to trochę gorzej
 Dlatego mój iloraz działa tak jak rollercoaster
 Chcesz żebym rzygał tęczą? Ale nie będę się bawił
 Moja panna stoi przy mnie jak dziewczynka z zapalkami
 Żyję najlepiej i nawet nie wadzi mi rąbek u spódnicy, przymierz
 A jeśli będę klepał biedę zawsze z fajnym tyłkiem
 Weź popatrz jak wszystko obracam dziś na swoją stronę
 GEYS.pl zapraszam po preorder

Zdania są podzielone, robię sobie za przecinek
 Siedź sobie dalej w ciemni, dobrze to i tak nie wyjdiesz
 To moje prowo, ej w takim kraju to jest łatwe
 Najwięksi fani i hejterzy zawsze tego chciałem
 Zdania są podzielone, robię kurwa za przecinek
 Siedź sobie dalej w ciemni, dobrze to i tak nie wyjdiesz
 To moje prowo, ej w takim kraju to jest łatwe
 Najwięksi fani i hejterzy zawsze tego chciałem

Od dziecka mówią mi że jestem nieodpowiedzialny
 Więc właśnie kończę wszelki dialog #paranormalny
 Chyba napiszę poradnik, twoje promo w ciemnogrodzie
 Moim dissem po debiucie będzie miejsce na OLiSie, okej
 Mogłem być drugim Biszem, mogłem być drugim Laikiem
 W tym momencie jestem jak czołówka, tylko jeszcze bardziej
 Tak to moja pora, ora, robie se poparcie od ran
 Rynek woła, czeka na mnie, tak jak Wardęga na hajsy od Google'a
 Teraz raperzy to mówią że na tej muzyce za Chiny nie zarobisz dobrze
 Gratuluje dałnie, czekam za tym wielkim murem sobie
 To teraz wszyscy wiedzą kto jest jak illuminaci
 Pod nosem nuce 'ey, you know that i could use somebody'
 Wszystkim polecam jeśli jesteś inny i w chuj dobry
 Wejdz sobie do najagresywniejszej ekipy z Polski
 Za moich ludzi, to nie jedyny raz blizny i rozpierzdol czujesz
 Ale za moich ludzi, kurwa moich słowo kluczem
 I po tej burzy wszelkie streetwear'owe marki, stussy, ssur
 Z których cała reszta wysyłają mi już paczki
 Taką karierę to zrobiłem w rok, dzwonią wytwórni i bawi mnie to
 Ginger ninja rzucam się jak shurikeny, nunchaku
 Lecą oferty ja sobie popatrzę jak ładnie przebiega ta tu licytacja

Teraz to jestem jak pieprzony Ibisz, wiem że zaraz padnie vabank
Dalej spokojnie, przecież tak jak LBJ wybrany
Morfeusz olał Neo, chciałby żeby Deys się wstawił
Nikogo nie obrażę, pozdrawiam oponentów
Nie było miło poznać, ale zostanieie w sercu

Zdania są podzielone, robię sobie za przecinek
Siedź sobie dalej w ciemni, dobrze to i tak nie wyjdiesz
To moje prowo, ej w takim kraju to jest łatwe
Najwięksi fani i hejterzy zawsze tego chciałem
Zdania są podzielone, robię kurwa za przecinek
Siedź sobie dalej w ciemni, dobrze to i tak nie wyjdiesz
To moje prowo, ej w takim kraju to jest łatwe
Najwięksi fani i hejterzy zawsze tego chciałem